

**Sygn. akt VII AGa 459/18**

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 27 listopada 2018 r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:**

Przewodniczący: SSA Jan Szachulowicz

Sędziowie: SA Ewa Zalewska (spr.)

SO del. Tomasz Szczurowski

Protokolant: stażysta Marta Kłoskowska

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki jawnej w K.

przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością B." spółce komandytowej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 stycznia 2017 r., sygn. akt XVI GC 870/15

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo:

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

Sygn. akt VII AGa 459/18

## UZASADNIENIE

W dniu 29 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględniając żądanie pozwu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Powyższe rozstrzygnięcia zapadło po dokonaniu przez Sąd Okręgowy ustalenia następującego stanu faktycznego.

(...) oraz m.in. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością B." spółka komandytowa w W. (odbiorca, dalej jako (...)) (...) zawierały kolejne umowy handlowe, których przedmiotem były warunki współpracy handlowej dotyczące całego asortymentu dostarczanego przez dostawcę do odbiorców (spółek z grupy (...)):

- w dniu 10 kwietnia 2008 r. – mająca obowiązywać od 1 stycznia 2008 r. (umowa, k. 139-143; załącznik, k. 114-118);
- w dniu 24 sierpnia 2009 r. – mająca obowiązywać od 1 stycznia 2009 r. (umowa, k. 105-109, załącznik, k. 129-138);
- w dniu 23 lipca 2010 r. – mająca obowiązywać od 1 stycznia 2010 r. (umowa, k. 98-104).

Umowy handlowe z 2008 r. i 2009 r. przewidywały dodatkowe świadczenia dostawcy na rzecz odbiorców:

- rabaty na rachunku w wysokości 12 % od cen hurtowych netto – marka (...), 15% marka N.: ceny netto/netto- produkty sezonowe H., D., E. oraz V.; 9% produkty medyczne B.;

- rabat na otwarcie i reotwarcie – w przypadku postania każdego kolejnego podmiotu utworzonego z udziałem (...) sp. z o. o., który miał się stać stroną umowy handlowej, cena netto produktów sprzedawanych na rzecz takiego nowego odbiorcy na podstawie zamówień złożonych przed otwarciem sklepu odpowiadać miała cenie pomniejszonej o ww. rabat na rachunku, a następnie pomniejszonej o rabat w wysokości 5% lub 7% (w zależności od marki), rabat ten miał być udzielany ze względu na planowaną na rok kalendarzowy od daty otwarcia danego sklepu trwałość współpracy z dostawcą na rynku tego sklepu;

- bonus kwartalny warunkowy w wysokości 9% - płatny pod warunkiem uzyskania lub przekroczenia w kwartale obrotu wszystkich odbiorców (zdefiniowanego jako suma netto wszystkich faktur i faktur korygujących odbiorcy zaksięgowanych przez odbiorcę w danym okresie rozliczeniowym) w wysokości 150 000 zł, płatny po zakończeniu każdego kwartału, w ciągu 30 dni od daty wystawienia not obciążeniowych przez wszystkich odbiorców;

- bonus roczny warunkowy w wysokości 4% - płatny pod warunkiem uzyskania lub przekroczenia w roku kalendarzowym łącznego obrotu wszystkich odbiorców w wysokości 700 000 zł, płatny po zakończeniu roku w ciągu 30 dni od daty wystawienia not obciążeniowych przez wszystkich odbiorców;

W umowie handlowej z 2010 r. przewidziano identyczne rabaty na rachunku oraz na otwarcie i reotwarcie. Dodatkowo 23 lipca 2010 r. strony zawarły porozumienie w sprawie premii pieniężnych, które miało obowiązywać od 1 stycznia 2010 r. (porozumienie, k. 93-97). Zgodnie z tym porozumieniem dostawca miał przyznawać odbiorcom premię kwartalną w wysokości 9% obrotu zrealizowanego przez odbiorców w danym kwartale kalendarzowym, pod warunkiem uzyskania lub przekroczenia przez wszystkich odbiorców poziomu obrotu produktami w wysokości 50 000 zł w danym kwartale kalendarzowym oraz premię roczną w wysokości 4% obrotu zrealizowanego przez odbiorców w danym roku kalendarzowym pod warunkiem uzyskania lub przekroczenia przez wszystkich odbiorców poziomu obrotu produktami w wysokości 200 000 zł w danym roku kalendarzowym. Powyższe premie miały być płatne po zakończeniu odpowiednio kwartału lub roku kalendarzowego. Zobowiązanie danego odbiorcy wobec dostawcy z dowolnego tytułu, mogło zostać uregulowane poprzez potrącenie wierzytelności danego odbiorcy lub innych odbiorców, z wierzytelnością przysługującą dostawcy wobec danego odbiorcy lub innych odbiorców.

Jednocześnie ww. strony zawarły także 10 kwietnia 2008 r., 24 sierpnia 2009 r., 23 lipca 2010 r. kolejne umowy marketingowe, określające warunki i sposoby świadczenia przez odbiorców usług marketingowych oraz reklamowych na rzecz dostawcy w zamian za wynagrodzenie (bezsporne; umowy z zał., k. 110-113, 125-128; 119-124).

(...) nie miała możliwości kontynuowania współpracy w zakresie dostawy towarów bez wyrażenia zgody na dodatkowe opłaty przewidziane w umowie handlowej i marketingowej. Swoboda negocjacyjna dostawcy przy zawieraniu corocznie kolejnych umów ograniczona była do możliwości zaakceptowania projektu umowy przedstawionego przez (...), w tym wysokości bonusów, które nie mogły zmaleć w stosunku do roku poprzedniego albo zakończenia współpracy. Pomimo podejmowania przez dostawcę prób obniżenia lub rezygnacji z bonusów prowadzący negocjacje centralne w imieniu zamawiających nigdy nie wyrazili na to zgody (zeznania świadka J. H., k. 700, zeznania świadka P. P. (1), k.633; korespondencja elektroniczna, k. 91-92, zeznania świadka A. T. (1) częściowo, k. 700). Wielkość pobieranych od dostawcy bonusów była ustalana przez (...) na podstawie bonusów z roku poprzedniego, przy uwzględnieniu rentowności współpracy z danym dostawcą i wielkości obrotów z nim (zeznania świadka A. T. (1), k. 700).

Na podstawie zawartego przez strony porozumienia z 4 stycznia 2009r. (...) (...) wykonała w okresie styczeń – kwiecień 2009r., w zamian za uzgodnione wynagrodzenie 1 500 zł netto, ekspozycję przykasową towarów dostarczanych przez (...) z wyeksponowanym logotypem marki B.. (...) była w tym okresie jedynym dostawcą eksponowanych towarów

do sklepu (...). Wysokość wynagrodzenia została uzgodniona w trakcie negocjacji i zależała od czasu akcji, okresu jej trwania i miejsca ekspozycji (porozumienie, k. 316, 588; zdjęcie ekspozycji, k. 589; zeznania świadka S. W. (1), k. 775).

(...) (...) wystawiła – na podstawie ww. umów handlowych i porozumienia o premiach pieniężnych noty obciążeniowej, opierając się na wielkościach obrotów przekazywanych przez dostawcę (bezsporne; korespondencja elektroniczna, k. 590-599):

- 28 października 2008 roku nr (...) na kwotę 224,82 zł tytułem 9 % bonusu kwartalnego warunkowego za III kwartał 2008 r. (nota, k. 144),

- 10 lutego 2009 roku nr (...) na kwotę 475,11 zł tytułem 9 % bonusu kwartalnego warunkowego za IV kwartał 2008 r. (nota, k. 196),

- 12 marca 2009 roku nr (...) na kwotę 1 215,08 zł tytułem 4 % bonusu rocznego warunkowego (nota, k. 265),

- 14 lipca 2009 roku nr (...) na kwotę 344,88 zł tytułem 9 % bonusu kwartalnego warunkowego za 2 kwartał 2009 r. (nota, k. 395),

- 18 lutego 2010 roku nr (...) na kwotę 141,92 zł tytułem 4 % bonusu rocznego warunkowego za 2009 r. (nota, k. 447)

oraz fakturę VAT nr (...) na kwotę 1 830 zł tytułem wynagrodzenia za ekspozycję indywidualną produktów B. (...) 1000 (faktura, k. 315, 587; fotografia k. 589; zeznania świadka S. W. (1), k. 775).

Pismami datowanymi na 28 września 2011 r. (...) wypowiedziały umowę handlową z 23 lipca 2010 r., porozumienie w sprawie premii pieniężnych z 23 lipca 2010 r. i umowę marketingową z 23 lipca 2010 r. wskazując jako przyczynę brak osiągnięcia do 31 marca 2011 r. porozumienia odnośnie warunków współpracy pomiędzy stronami umowy, które miały obowiązywać w roku 2011 r. (bezsporne; pisma, k. 600-605).

W toku posiedzeń pojednawczych, które odbyły się 26 czerwca 2012 r. i 18 września 2012 r., nie doszło do zawarcia ugody (bezsporne; protokoły, k. 75-76, 77, 760-761, 766; zarządzenie o sprostowaniu protokołu, k. 89; pismo, k. 767-768; pismo (...) sp. z o. o., k. 769).

W piśmie z dnia 10 lipca 2013 r. (...) zawiadomiła (...) (...) o upoważnieniu (...) S.A. w S. do odzyskania wierzytelności objętych ww. notami obciążeniowymi i fakturą. Upoważnienie to obejmowało przejęcie spłaty od dłużnika, prowadzenie negocjacji z dłużnikiem w celu dobrowolnej spłaty zadłużenia, a także zawarcie ugody. Jednocześnie zaznaczono, że upoważnienie to nie przenosi wierzytelności na upoważnionego (upoważnienie inkasowe z załącznikiem, k. 27-28).

Pismem datowanym na 15 lipca 2013 roku (...) S.A. (działając na podstawie upoważnienia inkasowego) wezwała (...) (...) do zapłaty kwoty 6 504,34 zł tytułem zwrotu wierzytelności stanowiących należności inne niż marża handlowa, potrąconych przez (...) i skapitalizowanych odsetek, co stanowiło czyn nieuczciwej konkurencji w świetle art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., w terminie do dnia 22 lipca 2013 r. W odpowiedzi na to wezwanie (...) (...) zwrócił się o wskazanie tytułu prawnego do zapłaty (bezsporne; wezwanie z załącznikiem, k. 29-30; dowód nadania i odbioru, k. 31-32; pismo pozwanego, k. 33).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie okoliczności niespornych między stronami oraz powołanych powyżej dokumentów, których prawdziwość nie budziła wątpliwości Sądu, jak również nie była kwestionowana przez żadną ze stron w toku postępowania. Nadto ustalenia faktyczne zostały poczynione w oparciu o zeznania świadków: A. T. (1) (częściowo), S. W. (1), J. H. i P. P. (1).

Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom świadka A. T. (1), pracownika (...) w zakresie, w jakim twierdziła ona, że od 2009 r. bonusy były rozliczane na podstawie faktur korygujących wystawianych przez dostawcę. Z akt sprawy bowiem wynika, iż wszystkie bonusy (objęte pozwem), w tym pobrane na początku 2009 r., były rozliczane wyłącznie

na podstawie not obciążeniowych pozwanej. Dostawca nie wystawiał natomiast żadnych dokumentów księgowych związanych z ewentualnym obniżeniem ceny w związku z naliczaniem bonusów przez pozwaną. W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób również dać wiary zeznaniom świadka A. T., kiedy wskazywała, że powódka miała możliwość współpracy bez bonusów skoro jednocześnie zastrzegła, że była to możliwość teoretyczna skoro wiązałyby się z koniecznością obniżenia przez dostawcę cen o wartość bonusów. Oznacza to, iż faktycznie kontynuowanie współpracy było zależne od tego, czy (...) uzyska z tej współpracy korzyści, które wiązały się z wartością pobieranych bonusów, niezależnie od tego w jaki sposób zostaną one pobrane od dostawcy. Zeznania świadka A. T. w zakresie możliwości rezygnacji z tych opłat bez zagrożenia dalszej współpracy i dostaw, a także odnośnie braku zgłaszania przez dostawcę potrzeby obniżenia opłat, były sprzeczne z zeznaniami świadków P. i H., którym Sąd Okręgowy dał wiarę, mając na uwadze pozostałe dowody oraz zasady logicznego rozumowania i doświadczenie życiowe, w tym wynikające z rozpoznawania analogicznych spraw pomiędzy dostawcami oraz sieciami sklepów wielkopowierzchniowych.

Nadto, Sąd pominął dowód z przesłuchania stron z uwagi na ich niestawiennictwo na rozprawie mimo prawidłowo doręczonych wezwań.

Po dokonaniu powyższych ustaleń Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności odniósł się do najdalej idącego zarzutu, tj. zarzutu braku legitymacji czynnej spółki (...) spółki jawnej w K., bowiem pozwana twierdziła, że powódce nie służy legitymacja czynna do występowania w niniejszym procesie, gdyż przeniosła ona dochodzone wierzytelności na rzecz (...) sp. z o. o. zawierając umowę faktoringową z dnia 1 marca 2007 r. i z uwagi na to, to faktorowi przysługuje legitymacja czynna do występowania w tej sprawie.

Sąd I instancji nie podzielił twierdzeń pozwanej w tym zakresie. W ocenie Sądu bowiem pozwana nie wykazała, że dochodzone w niniejszej sprawie wierzytelności z tytułu nienależnie pobranych opłat zostały objęte wspomnianą umową faktoringową, skoro z treści umowy wynika jedynie, że faktor nabywał wierzytelności klienta w momencie ich powstania, a także iż klient zobowiązany był przedstawić faktorowi wszystkie wierzytelności przysługujące wobec odbiorców, które powstały od daty zawarcia umowy. Klient zobowiązany był dokumentować potwierdzenie odbioru towaru. Jednocześnie umowa odsyłała do Regulaminu (wzorca umownego), którego nie przedstawiono, co uniemożliwiło kompletną wykładnię woli stron. Treść cytowanego postanowienia umownego pozwala na stwierdzenie, że przedmiotem ww. umowy faktoringowej nie miały być wszelkie wierzytelności, jakie będą kiedykolwiek przysługiwały powódce wobec spółek (...), lecz jedynie wierzytelności pieniężne przysługujące powódce z tytułu dostawy towarów (na co wskazuje konieczność dokumentowania dostawy towaru). Dochodzone w niniejszej sprawie wierzytelności nie są zaś wierzytelnościami o zapłatę ceny dostarczonych towarów, czy wynagrodzenia za świadczenie usług. Powódka dochodzi bowiem zwrotu nienależnie pobranych opłat stanowiących inne niż marża handlowa opłaty za przyjęcie towaru do sprzedaży, zakazane na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Sąd Okręgowy podkreślił, że dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie ma swoje źródło, nie w umowie stron (czy to handlowej, czy marketingowej), a wynika z czynu niedozwolonego, jakim jest czyn nieuczciwej konkurencji polegający na pobieraniu innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży, zgodnie z regulacjami ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Stwierdził także, że nie można nie zauważyć, iż zawiadomienie o cesji jednoznacznie wskazuje, że przelew wierzytelności na rzecz faktora dotyczy wierzytelności pozostałych po potrąceniu przez (...) przysługujących wobec powódki wierzytelności, m. in. z tytułu bonusów.

Nie można było także, w ocenie Sądu Okręgowego, zgodzić się z tym, że oświadczenie o potrąceniu było składane przez pozwaną w stosunku do faktora, a nie powódki. Pomijając już kwestię, iż zdaniem Sądu I instancji, do skutecznego potrącenia nie dochodziło także w stosunku do powódki, to podkreślić trzeba, że złożenie oświadczenia o potrąceniu warunkuje istnienie wzajemnej wierzytelności, co dotyczy zarówno potrącenia ustawowego (art. 498 k.c.), jak i umownego. Tymczasem pozwana nie była wierzycielem faktora, a ewentualnie jedynie powódki (tu: z tytułu naliczonych bonusów i wynagrodzenia za ekspozycję). Przekazywanie specyfikacji przelewu wraz z dokonywaniem płatności na rzecz faktora nie miało zatem charakteru oświadczenia o potrąceniu w stosunku do faktora. Pozwana pomniejszała jedynie należności powódki przekazywane (...) o swoje wierzytelności z tytułu bonusów i innych opłat. Nie było to jednakże równoznaczne z potrąceniem w stosunku do nabywcy wierzytelności z tytułu ceny, skutkującym umorzeniem wierzytelności niższej. Zgoda na cesję nie stanowiła, zdaniem Sądu, zgody na przejęcie długu powódki

w stosunku do pozwanej. Pozwana nie wykazała, aby (...) składając oświadczenie w przedmiocie zgody na cesję jednocześnie wyraziła zgodę na przejęcie długu powódki przez faktora, a tym bardziej, iż wolą dostawcy (a zwłaszcza faktora) było przejęcie długu (art. 65 k.c.). Zawarte w tym piśmie zastrzeżenie możliwości dokonywania potrąceń wzajemnych zobowiązań nie stanowiło takiej zgody, a jedynie zdaniem Sądu, wskazywało na przyczynę przyszłego pomniejszania należności z faktur powódki wypłacanych na rachunek faktora, na co faktor wyraził zgodę. Powyższe oświadczenia korelują z oświadczeniem powódki zawartym w zawiadomieniu o cesji, że umową faktoringu objęto wierzytelności pozostałe po potrąceniu przez (...) wzajemnych zobowiązań. Konkludując Sąd okręgowy uznał, że brak było podstaw do twierdzenia, że umową faktoringu przelano na faktora wierzytelności powódki o zwrot bezpodstawnie uzyskanych korzyści związanych z popełnieniem przez pozwaną na jej szkodę czynu nieuczciwej konkurencji.

Zdaniem Sądu I instancji z akt sprawy nie wynika również, aby brak legitymacji czynnej powódki wynikał z faktu zawarcia umowy upoważnienia inkasowego. Przelew wierzytelności (cesja) jest bowiem umową, na mocy której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność do majątku osoby trzeciej (cesjonariusza). Tak zatem jak w przypadku każdej innej umowy musi tu istnieć zgodny zamiar stron wywarcia określonych skutków prawnych (w tym przypadku przeniesienia wierzytelności, art. 65 k.c.). W niniejszej sprawie brak jest zaś jakichkolwiek okoliczności wskazujących, że zgodnym zamiarem spółek (...) oraz (...) było przeniesienie wierzytelności wynikających z dołączonych do pozwu not obciążeniowych. Przeciwnie, z treści samego dokumentu upoważnienia inkasowego wynika, że upoważnienie to nie przenosi wierzytelności na upoważnionego.

Odnosząc się zaś do oceny merytorycznej zasadności żądania pozwu Sąd Okręgowy na wstępie podkreślił, że zgodnie z treścią art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j.: Dz. U. z 2003 r. nr 153, poz. 1503, ze zm. – dalej: „u.z.n.k.”) czynem nieuczciwej konkurencji jest utrudnianie innym przedsiębiorcom dostępu do rynku poprzez pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży. Regulacja ta została wprowadzona w związku ze stwierdzeniem praktyki pobierania przez sklepy wielkopowierzchniowe od dostawców szczególnych opłat, w tym zwłaszcza za samo wejście do sieci, za reklamę i promocję towarów, za miejsce ekspozycji towarów oraz za wprowadzenie towaru do sieci informatycznej. Celem tego przepisu jest wyeliminowanie sytuacji, w której zawarcie umowy sprzedaży zależy od dodatkowego świadczenia pieniężnego po stronie sprzedawcy. Nie oznacza to, że pomiędzy sprzedawcą a kupującym niedopuszczalne jest nawiązywanie relacji umownych, w których po stronie sprzedawcy istnieje obowiązek świadczenia pieniężnego, jednakże pod warunkiem, że ekwiwalentem tego świadczenia jest świadczenie kupującego, inne niż sprzedaż towaru zakupionego od sprzedawcy. Przedsiębiorca nabywający towar do dalszej odsprzedaży musi spełniać na rzecz zbywcy świadczenia niezwiązane z realizacją własnego interesu dotyczącego przedmiotu umowy i niezwiązane ze standardową sprzedażą towarów finalnym odbiorcom, np. na życzenie dostawcy umieszcza w sklepie reklamy o treści przez niego określonej lub z nim uzgodnionej, albo dokonuje szczególnej akcji promocyjnej (vide: E. Nowińska, M. du Vall w: Komentarz do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Lexis Nexis, Warszawa 2008, s. 195).

Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z utrwalonym już orzecnictwem przyjęcie towaru do sprzedaży obejmuje niewątpliwie zakup towaru celem jego dalszej odsprzedaży w placówkach kupującego. W pierwszej kolejności podkreślenia zatem wymagało to, iż wykazane zostało, że działania pozwanej utrudniały powódce dostęp do rynku. Zdaniem Sądu Okręgowego bowiem zasadniczo w każdym przypadku pobierania innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży dochodzi do popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji. Samo nałożenie przez kupującego na dostawcę lub sprzedającego obowiązku uiszczania dodatkowych opłat jako warunku dokonywania od niego zakupu stanowi utrudnienie dostępu do rynku w rozumieniu rynku kreowanego przez klientów tego kupującego (tu: pozwanego). Trudno uznać, że pobieranie opłat bez innego ekwiwalentu po stronie pozwanej spółki niż możliwość dokonywania dostaw do ww. sieci nie stanowiło dla powódki utrudnienia w dostępie do rynku. Ponadto w rozpoznawanej sprawie możliwość dostaw do jednej lub kilku spółek z grupy (...) była uzależniona od zawarcia ramowej umowy o współpracy i umowy marketingowej z całą grupą, dysponującą poważnym rynkiem zbytu dla produktów powódki na terenie całego kraju, co wiązało się z kolei z koniecznością uiszczania omawianych opłat. Brak zgody dostawcy na warunki umowne określające prawo pozwanego do ich pobierania oznaczał brak współpracy z

pozwaną (i grupą (...)), a w konsekwencji ograniczenie w dostępie do znacznej części rynku kreowanej przez klientów pozwanej i innych spółek (...). Nie można zatem uznać, iż był to nieznaczający odbiorca, a zakończenie z nim współpracy ze względu na bariery w postaci dodatkowych opłat, nie będzie ograniczało powodowej spółce dostępu do rynku.

Sąd Okręgowy wskazał, że na podstawie zeznań świadków J. H. i P. P. (1), a także pośrednio świadka A. T. (1), zostało ustalone, że przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego (w tym wynikającego z rozpoznawania innych analogicznych spraw, także w stosunku do spółek z grupy (...)), powódka w rzeczywistości nie miała realnych możliwości odmowy zaakceptowania bonusów bez obawy zerwania z nią współpracy. Sąd wskazał, że sama A. T. (1), pracownik (...), zeznała, iż tylko „teoretycznie” strony mogły współpracować bez konieczności pobierania od dostawcy bonusów. Gdyby bowiem nie wystawiano not na bonusy, konieczne byłoby odpowiednie obniżenie cen. Oznacza to, iż w ramach rachunku ekonomicznego pozwana dokonywała kalkulacji opłacalności współpracy z powódką jako dostawcą, wynikającej nie z atrakcyjności towaru dostawcy (na co składała się także jego cena) i związanego z tym spodziewanego zwiększenia obrotów, a w konsekwencji i zysku z podstawowej działalności czyli odsprzedaży odbiorcom końcowym, ale przede wszystkim z osiągnięcia tzw. rentowności poprzez obciążenie dostawcy jako podmiotu w tej relacji słabszego dodatkowymi świadczeniami, zwiększającymi przychody kupującego i całej grupy (...) i właśnie analogiczne podejście do współpracy z dostawcami leży u podstaw pobierania opłat zakazanych na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Konstatacja powyższa prowadzi zdaniem Sądu Okręgowego do wniosku, że bonusy zostały powódce narzucone, a ich pobieranie stanowiło warunek konieczny dalszej współpracy (...) z tym dostawcą.

Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, że za czyn nieuczciwej konkurencji stypizowany w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. należało uznać pobieranie przez pozwaną bonusów (kwartalnych, rocznych). Nie kwestionując stanowiska, zgodnie z którym udzielanie odbiorcy przez dostawcę rabatu jest dopuszczalne na gruncie polskiego prawa, Sąd I instancji uznał jednocześnie, że przy ocenie, czy w konkretnym przypadku doszło do udzielenia rabatu i czy było to dopuszczalne w świetle regulacji u.z.n.k., należy odnieść się do realiów konkretnej sprawy.

Mając na uwadze treść umów łączących strony Sąd I instancji nie podzielił stanowiska pozwanej, iż sporne bonusy (kwartalny i roczny) stanowiły w istocie rabat, będący elementem marży. Sąd Okręgowy podkreślił, że bezspornym było, iż od pozwanej pochodził wzór umowy, w którym przewidziano wprost rabaty (na rachunku, na otwarcie i reotwarcie) w innym znaczeniu i obok bonusów (od 2010r. nazywanych premiami) i pozwana jako przedsiębiorca, korzystając w ramach holdingu od wielu lat z tych samych wzorów umów, nie może jednocześnie twierdzić, że różnymi nazwami określała te same świadczenia dostawcy i to pomimo różnic w konstrukcji tych świadczeń, np. innych sposobów ich pobierania. Sąd Okręgowy uznał, że pozwana w swoich umowach przewidywała kilka rodzajów rabatów, a obok nich dodatkowo bonusy (premie) i oznacza to, iż nie zostało wykazane, aby zgodnym zamiarem stron było potraktowanie bonusów jako rabatów, stanowiących element marży, czemu zaprzeczył wprost świadek P. P., prowadzący negocjacje w imieniu dostawcy - powoda (art. 65 k.c.). W ocenie Sądu I instancji pozwana zaczęła określać bonusy jako rabaty dopiero na użytek spraw sądowych wszczynanych pozwami dostawców, w związku ze zmieniającą się linią orzecznictwa sądowego, kwestionującego możliwość traktowania rabatów jako niedozwolonych opłat z art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., co wynika pośrednio z zeznań świadka A. T. odnośnie przyczyn zmiany nazewnictwa opłat. Sąd Okręgowy wskazał, że przede wszystkim wskazuje na to fakt, iż zawierając umowy w 2010 r. opłaty określane wcześniej jako bonusy nazwano premiami kwartalnymi i rocznymi (przy niezmienionej istocie tych świadczeń), a następnie w sprzecznie określano je jako rabaty.

Brak było również w ocenie Sądu Okręgowego podstaw do uznania, iż świadczenia powódki w postaci bonusów cechowały się jakkolwiek ekwiwalentnością w stosunku do świadczenia pozwanej, co wynika z faktu, iż nie zostało wykazane, w jaki sposób pobieranie bonusów, a tym bardziej ich wysokość, przekładały się na relacje z (...) (poza kontynuowaniem współpracy i składaniem zamówień). Wielkość bonusów nie była zależna od zwiększenia zamówień pozwanej u powódki, a próg od którego rozpoczynano ich naliczanie był narzucany przez pozwaną na takim poziomie, aby zawsze został osiągnięty. Konstatacja ta wynika z porównania progów z umowy do podanych przez świadka średnich rocznych obrotów na poziomie 2-3 mln zł rocznie. Potwierdza to również fakt, że w związku

ze zmniejszeniem obrotów od 2010 r. zmniejszono również próg, który warunkował naliczenie bonusów. Takie ukształtowanie ograniczeń w naliczeniu bonusów oznacza w ocenie Sądu Okręgowego, iż w istocie były to bonusy bezwarunkowe, pobierane zawsze i niezależnie od starań pozwanej o zwiększenie obrotów, a zatem już za samo przyjmowanie towarów powódki do sprzedaży.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwana nie wykazała okoliczności pozwalających na ustalenie, że nie dopuściła się opisywanego deliktu. Powódka chcąc skorzystać z możliwości dotarcia do konsumentów, będących odbiorcami jej towarów, z uwagi na duży udział w tym rynku sklepów i hurtowni wielkopowierzchniowych była zmuszona do zaakceptowania określonych przez pozwaną warunków współpracy i aby osiągnąć zyski była zmuszona przyjąć wymagania finansowe pozwanej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy zakwalifikował bonusy no na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., podkreślając przy tym, iż powyższe rozważania (dotyczące narzucenia warunków przez podmiot silniejszy na rynku niekorzystnych warunków umowy, brak ekwiwalentnego świadczenia wzajemnego) dowodzą, że pobieranie przez pozwaną spółkę opisanych opłat było sprzeczne z dobrymi obyczajami (np. lojalności kontraktowej) oraz prawem, jednocześnie naruszając interes innego przedsiębiorcy (powoda). Tym samym zachowanie pozwanego wyczerpuje również znamiona czynu opisanego w art. 3 u.z.n.k.

Brak było natomiast podstaw w ocenie Sądu Okręgowego do uznania za niedozwoloną opłatę, o której mowa w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. wynagrodzenia za usługę reklamowo – marketingową w kwocie 1 830 zł. Sąd I instancji uznał, że z zeznań świadka S. W., fotografii oraz porozumienia wynikało, że strony zawarły umowę pisemną (porozumienie) dotyczącą konkretnej ekspozycji z wyeksponowaniem logotypu towarów sprzedawanych przez powodową spółkę, w oznaczonym okresie, a pozwana spełniła na rzecz powódki określone w tej umowie świadczenie o charakterze reklamowym. Wartość marketingową miało wyeksponowanie towarów wraz z logotypem producenta, co nie mieści się w zwykłej działalności sklepu związanej z udostępnieniem towarów do sprzedaży i co powódka dodatkowo zleciła pozwanej w zamian za odrębne wynagrodzenie. Jednocześnie powódka nie dowiodła, iż pobrane z tego tytułu wynagrodzenie było nieekwiwalentne w stosunku do świadczenia pozwanej. Z uwagi na powyższe nie zaistniała zdaniem Sądu Okręgowego przesłanka uznania kwoty 1 830 zł za inną niż marża handlowa opłatę za przyjęcie towaru do sprzedaży.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że samodzielną podstawę dochodzenia zwrotu bezpodstawnie uzyskanych korzyści z tytułu pobrania innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży stanowi art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. Zbędne zatem było odwoływanie się do konstrukcji nieważności umowy, co potwierdził w swojej uchwale z dnia 19.08.2009 r. Sąd Najwyższy (III CZP 58/09). Nie miała też zdaniem Sądu I instancji znaczenia podniesiona przez pozwaną kwestia braku skuteczności oświadczenia o potrąceniu z uwagi na treść art. 505 pkt 3 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k., w związku z uznaniem, że pozwana dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji, powódce przysługiwało roszczenie o zwrot bezpodstawnie uzyskanych korzyści na zasadach ogólnych. Powołany przepis zawiera bezspornie odesłanie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c. i nast.), a przesłankami powstania takiego roszczenia jest istnienie przesunięcia majątkowego oraz brak podstawy prawnej takiego przesunięcia. Skoro nie ulegało wątpliwości, że fakt popełnienia czynu nieuczciwej konkurencji zastępuje przesłankę braku podstawy prawnej, o której mowa w art. 405 k.c., to w ocenie Sądu Okręgowego, w związku z pobraniem zakazanych przez ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji opłat przez pozwaną, doszło do zubożenia powódki i wzbogacenia pozwanej, gdzie wartość zubożenia powodowej spółki i wzbogacenia pozwanej wyznacza łączna kwota pobrana tytułem niedozwolonych opłat. Sąd I instancji wskazał przy tym, że nie można się zgodzić z zarzutem pozwanej, iż przy określaniu wysokości zubożenia powódki należy uwzględnić okoliczność obowiązku zapłaty wynagrodzenia na rzecz fatora, wynikającego z umowy faktoringu. Wynagrodzenia to stanowiło bowiem świadczenie wzajemne w stosunku do powódki na podstawie umowy faktoringu i byłoby należne w związku z wykonaniem umowy. Nie można zatem uznać, iż wynagrodzenie fatora z tej umowy zmniejszało zubożenie powódki wynikające z faktu pomniejszenia należności objętych umową faktoringu ze względu na odliczenie od należności powódki z tytułu ceny wartości bonusów.

Sąd Okręgowy uznał, że pobranie spornych opłat zostało wykazane pochodzącymi od pozwanej specyfikacjami wymieniającymi kwoty, o które pomniejszono należności powódki z tytułu ceny przekazywane na rzecz faktora (które jak wyjaśniono powyżej nie były objęte umową faktoringu) oraz tytuły pobrania tych kwot przez (...). Brak było zatem przesłanek do ustalenia, iż pomimo poinformowania o pomniejszeniu należności powódki wartość bonusów została przekazana powodowej spółce.

Pomimo zakwalifikowania pobranych przez pozwaną bonusów jako opłat niedozwolonych, podlegających zwrotowi, powództwo podlegało jednak zdaniem Sądu Okręgowego oddaleniu z uwagi na uwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

W tej kwestii Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 117 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, a po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie wszystkich roszczeń powoda powołując się na brak skutecznego przerwania biegu przedawnienia oraz dwuletni termin przedawnienia wynikający z art. 554 k.c.

Odnosząc się do tego zarzutu Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności podkreślił, że niesłuszne było twierdzenie spółki (...), że termin przedawnienia w przypadku dochodzonych w niniejszej sprawie roszczeń może wynikać z art. 554 k.c. i wynosić 2 lata, bowiem powołany art. 554 k.c. określa termin przedawnienia dla roszczeń z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, roszczenia rzemieślników z takiego tytułu oraz roszczenia prowadzących gospodarstwa rolne z tytułu sprzedaży produktów rolnych i leśnych. Spółka (...) nie dochodziła zaś w niniejszej sprawie roszczeń wynikających z umowy sprzedaży, a roszczenie powódki ma swoje źródło w przepisach ustawy z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Jak zaś wynika z art. 20 u.z.n.k. roszczenia z tytułu czynów nieuczciwej konkurencji ulegają przedawnieniu z upływem lat trzech. Bieg przedawnienia rozpoczyna się oddzielnie co do każdego naruszenia. Przepis art. 442 Kodeksu cywilnego stosuje się odpowiednio. Z kolei art. 442<sup>1</sup> k.c. (mający zastosowanie – zgodnie z regułami wykładni celowościowej - wobec uchylenia art. 442 k.c.) stanowi, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

W okolicznościach tej sprawy zdaniem Sądu Okręgowego należało uznać, iż dzień, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, to data dokonania zapłaty przez powódkę na rzecz pozwanej (niezależnie od formy zapłaty) niedozwolonych opłat. W przedmiotowej sprawie za datę dokonania pobrania zakazanych opłat należało uznać datę dokonania przelewu kwoty wynikającej ze specyfikacji przedstawiającej pozycje zapłacone przez (...) na rzecz (...) i należności z konkretnych not obciążeniowych pomniejszające cenę dostawcy. Za datę początkową biegu terminu przedawnienia w niniejszej sprawie, co do należności z wystawionych not obciążeniowych, należało zatem uznać datę wypłaty pomniejszonej ceny towaru (datę specyfikacji wskazującej na uprzednie przelanie na rzecz dostawcy pomniejszonych o opłaty należności za towar) jako datę powzięcia przez dostawcę informacji o pobraniu spornych opłat.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie ulegało wątpliwości w sprawie, że wszystkie należności pozwanego zostały „skompensowane” z należnościami powoda za dostarczone towary. Jak wykazało postępowanie dowodowe, należności z not objętych powództwem zostały potrącone przez pozwanego w następujących terminach: 28 listopada 2008 r., 31 marca 2009 r., 30 kwietnia 2009 r., 31 sierpnia 2009 r. oraz 31 marca 2010 r. W konsekwencji powyższego, biorąc pod uwagę, że pozew w niniejszej sprawie został złożony 9 czerwca 2015 r. roszczenia powoda objęte powództwem należało uznać za przedawnione. Trzyletni termin przedawnienia w stosunku do każdego z wyżej wymienionych roszczeń upłynął w okresie pomiędzy 28 listopada 2011 r. a 31 marca 2013 r.

Sąd I instancji uznał za chybione stanowisko strony powodowej, jakoby wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z 21 listopada 2011 r. złożony do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie skutecznie przerwał bieg przedawnienia ww. roszczeń, podzielając stanowisko pozwanego, iż zawezwanie do próby ugodowej nie przerwało



biegu przedawnienia, gdyż wniosek nie precyzował roszczeń powoda w stosunku do pozwanego w przedmiotowej sprawie. Zdaniem Sądu Okręgowego, z wniosku tego nie da się wywieść, że roszczenia objęte niniejszym powództwem objęte były również przedmiotowym wnioskiem.

Sąd Okręgowy przede wszystkim wskazał, że jak wynika z analizy dokumentów załączonych do niniejszego pozwu, jak i z akt postępowania pojednawczego Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy o sygn. XV GCo 817/11, we wspomnianym wniosku o zawezwanie do próby ugodowej powód wskazał zbiorczą wartość wszystkich roszczeń w stosunku do podmiotów wymienionych we wniosku, w tym w stosunku do pozwanego nie precyzując czy żąda tej kwoty od wszystkich podmiotów solidarnie czy w części, a jeśli w części to w jakiej od pozwanego. Powód we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej wymienił 47 przeciwników z grupy M. (...), w tym również pozwanego. W treści żądania wskazuje jedynie, że wzywa wymienionych uczestników postępowania do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 898 986,77 zł. Również w treści uzasadnienia wniosku powód nie precyzuje, czy żąda zwrotu należności solidarnie, w całości, czy w części, a jeśli tak, to w jakiej części od każdego z wymienionych podmiotów. Dość lakonicznie wyjaśnia tylko, że strony pozostawały w stałych stosunkach handlowych i łączyły je umowy handlowe oraz marketingowe oraz, że dochodzone należności dotyczą świadczeń z tytułu usług, które zdaniem wnioskodawcy, stanowią czyn nieuczciwej konkurencji.

Sąd Okręgowy wskazał, #kazał, że podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Krakowie, który w wyroku z dnia 24 maja 2016r., sygn. akt I Ca 218/16 wyjaśnił, że „Zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 KC, przy czym wierzytelność w zawezwaniu winna być precyzyjnie określona zarówno co do przedmiotu, jak i wysokości”. Jak przy tym wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 czerwca 2014r., V CSK 586/13 „Zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 KC, ale jedynie co do wierzytelności w zawezwaniu tym precyzyjnie określonej zarówno co do przedmiotu, jak i jej wysokości. Takiemu podejściu nie sprzeciwia się wynikający z art. 185 § 1 KPC obowiązek związłego oznaczenia sprawy. W zawezwaniu do próby ugodowej, zgodnie z art. 185 § 1 KPC, należy wprawdzie związle oznaczyć sprawę, to jednak wymóg ten należy przede wszystkim wiązać z obowiązkiem przedstawienia argumentacji uzasadniającej żądanie oraz przytaczania dowodów na jego poparcie”.

Mając na uwadze przytoczone orzecznictwo nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia tylko co do wierzytelności określonych we wniosku o zawezwanie do ugody, tak co do przedmiotu żądania, jak i wysokości. Tym samym a contrario nie przerywa co do innych roszczeń, które mogą wynikać z tego samego stosunku prawnego, ani ponad kwotę oznaczoną w tym wniosku. Zważywszy na istotny skutek materialnoprawny wniosku o zawezwanie do ugody, brak było zdaniem Sądu Okręgowego podstaw do rozszerzania skutków wniosku na inne roszczenia niż sprecyzowane w zawezwaniu do ugody. Wobec powyższego zdaniem Sądu Okręgowego należało uznać, że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, nie precyzując żądania względem pozwanej w niniejszej sprawie, nie przerwał biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c.

Spółka (...) we wniosku z 21 listopada 2011r. o zawezwanie do próby ugodowej nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku w postaci ścisłego sprecyzowania żądania. Sąd Okręgowy podkreślił, że pozew w niniejszej sprawie opiewa na kwotę w łącznej wysokości 4 231,81 zł, natomiast zawezwanie do próby ugodowej dotyczyło kwoty 898 986,77 zł. Mając na uwadze, że współpraca pomiędzy stronami trwała przez wiele lat oraz fakt, że w tym okresie pozwana obciążała powódkę wieloma opłatami ujętymi w notach obciążeniowych i fakturach, w celu skutecznego przerwania biegu terminu przedawnienia powodowa spółka powinna w treści wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w sposób precyzyjny oznaczyć roszczenie oraz jego podstawę w postaci konkretnych, precyzyjnie opisanych faktur VAT i not obciążeniowych ewentualnie także dołączyć dokumenty obejmujące sporne opłaty (faktury, noty). Tymczasem w treści uzasadnienia wnioskodawca ((...)) powołał się jedynie na zestawienia dokumentów obciążeniowych, które składały się na wezwanie do zapłaty stanowiące załącznik do wniosku. Z przedmiotowych zestawień nie wynika jednak, które należności dotyczą poszczególnych przeciwników, których we wniosku wskazano łącznie 47. W zestawieniach tych nie oznaczono terminów płatności, jak również tytułów wystawienia tychże dokumentów. Zestawienie ogranicza się do ogólnego, zbiorczego wymienienia dokumentów z powołaniem jedynie ich numerów oraz terminów wystawienia i kwot (z podziałem na daty kompensat), bez oznaczenia wystawcy, tytułu i terminu płatności. W kontekście całokształtu

współpracy powoda z wieloma podmiotami wchodzącymi w skład holdingu, zestawienia jako zbyt ogólne należało zdaniem Sądu Okręgowego uznać za niewystarczające do sprecyzowania roszczeń powoda względem pozwanego. Wobec powyższego, w ocenie Sądu I instancji, wnioski o zawezwanie do próby ugodowej nie pozwalał na określenie dokładnego roszczenia, które miało przysługiwać powodowi w dacie jego wniesienia względem pozwanego i do którego dochodzenia w stosunku do pozwanego zmierzała (...) wszczynając postępowanie pojednawcze. Wezwanie do zapłaty stanowiące załącznik do wniosku o zawezwanie do próby ugodowej (obejmujące omawiane powyżej zestawienie) zostało z kolei skierowane do 57 podmiotów i dotyczyło również kwoty 898 986,77 zł, podczas gdy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej dotyczył 47 uczestników i tej samej kwoty. Tym bardziej więc rozbieżności między wnioskiem i wezwaniem do zapłaty (które było jedynym dokumentem w ramach wniosku o zawezwanie do ugody zmierzającym do sprecyzowania roszczeń objętych wnioskiem), jako nie korespondujące ze sobą, nie mogą stanowić o precyzyjnym określeniu żądania we wniosku. Nie można było także zdaniem Sądu Okręgowego jednoznacznie stwierdzić, czy roszczenie objęte pozwem zostało objęte wnioskiem o zawezwanie do ugody także po zapoznaniu się z zestawieniem należności przy piśmie z 20 lipca 2012r., złożonym w toku postępowania pojednawczego. Z zestawienia przy piśmie wnioskodawcy z 20 lipca 2012 r. wynika tylko, że łączne obciążenia w stosunku do (...) B. wynosiły 3 756,70 zł. Kwota ta pozostaje w sprzeczności z kwotą żądania pozwu. Jak wynika z treści pisma na kwotę tę złożyły się 569,70 tytułem bonusu bezwarunkowego 9%, 1 357 zł tytułem bonusu warunkowego 4% oraz 1 830 zł tytułem opłaty prom. Nie sposób przy tym ustalić, czy kwoty te odnoszą się do kwot objętych żądaniem pozwu: bonusów kwartalnych i rocznych skoro nazewnictwo i kwoty z ww. zestawienia nie pokrywają się z kwotami i oznaczeniem wskazanym w pozwie oraz umowach.

Nie można było przy tym uznać w ocenie Sądu Okręgowego, iż skoro w toku postępowania pojednawczego pozwana nie podnosiła braku swojej wiedzy, jakie roszczenie w stosunku do niej zostało objęte wnioskiem, to nie miała wątpliwości w tym zakresie. Rolą przeciwnika nie jest bowiem w postępowaniu pojednawczym (zwłaszcza niezainteresowanego zawarciem ugody, co wynika m. in. z treści sprzeciwu w tej sprawie) zastępowanie wnioskodawcy w precyzyjnym oznaczeniu roszczenia objętego wnioskiem. Zaznaczenia wymaga jednocześnie, iż stanowisko w sprawie odnośnie braku woli zawarcia ugody (pismo z 20 sierpnia 2012r.), w którym również nie podniesiono żadnych wątpliwości odnośnie roszczenia wnioskodawcy, zajął inny podmiot niż pozwana (...) sp. z o. o.). Nieprecyzyjne zestawienie faktur przedłożone w niniejszej sprawie wraz ze złożonym uprzednio wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej, świadczą o określeniu żądania w sposób uniemożliwiający identyfikację roszczenia powoda objętą wnioskiem o zawezwanie do ugody, nie wpływający na bieg przedawnienia.

W związku z powyższym wniesiony przez powoda wniosek o zawezwanie do próby ugodowej zdaniem Sądu Okręgowego nie przerwał biegu przedawnienia, a w konsekwencji dochodzone niniejszym pozwem roszczenia przedawniły się w całości. Zatem powództwo podlegało oddaleniu na podstawie przytoczonych przepisów.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. stosownie do wyniku sporu. Na zasądzoną kwotę (617 zł) składa się opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz koszt zastępstwa procesowego radcy prawnego (600 zł) ustalony stosownie do § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Sąd Okręgowy wyjaśnił przy tym, że w świetle treści art. 109 § 2 k.p.c. nie znalazł podstaw by w świetle okoliczności sprawy oraz nakładu pracy pełnomocnika uznać zasadności żądania trzykrotności minimalnej stawki wynagrodzenia pełnomocnika, zważywszy przede wszystkim na typowy charakter tej sprawy, niewielką liczbę terminów rozprawy oraz znaczną liczbę spraw pomiędzy powodem a spółkami z grupy (...) reprezentowanymi przez tego samego pełnomocnika z przytoczeniem analogicznej argumentacji.

Od powyższego wyroku strona powodowa wniosła apelację, zaskarżając wyrok w całości, tj. w pkt. I i w pkt. II.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów postępowania i prawa materialnego:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i uznanie, iż sporządzony wniosek o zawezwanie do próby ugodowej jak i postępowanie o zawezwanie do próby ugodowej nie przerwało biegu

przedawnienia, albowiem zdaniem Sądu Okręgowego w postępowaniu pojednawczym nie sprecyzowano żądania, podczas gdy z załączonych dokumentów powyższe nie wynika. Ustalenia Sądu Okręgowego są sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i uznanie, że pozwany wykonał na rzecz powoda usługi reklamowe i zasadnie wystawił z tego tytułu fakturę (...), podczas gdy ze zgromadzonego materiału powyższe nie wynika;

- art. 123 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że wniosek ten nie był czynnością dokonaną w celu przerwania biegu przedawnienia, ani też następna wymiana pism w postępowaniu o zawezwanie do próby ugodowej nie przyczyniała się do sprecyzowania roszczenia;

- art. 3 wraz z art. 15 ust 1 pkt 4 Ustawy o zwalczaniu czynów nieuczciwej konkurencji poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że pobrane opłaty z tytułu bonusu i opłat marketingowo-reklamowych nie stanowią deliktu, podczas gdy z okoliczności faktycznych jak i prawnych wynika, iż sporne opłaty mają charakter opłat o charakterze deliktowym i są nienależne.

Podnoszą powyższe skarżący wniośł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych ewentualnie wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

#### ***Apelacja była częściowo zasadna.***

Sąd Apelacyjny rozpoznający sprawę w składzie jak w wyroku II instancji podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i przyjmuje je za własne, poza okolicznościami, o których będzie poniżej, a mającymi znaczenie dla kwestii przedawnienia. W pozostałym zakresie ustalenia te nie naruszały zasady swobodnej oceny materiału dowodowego wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c. Powyższe powoduje, że nie ma potrzeby ich powtarzania w tej części uzasadnienia. Sąd pierwszej instancji dokonał również w przeważającej mierze trafnej oceny prawnej zasadności dochodzonego roszczenia. Nie można jednak zgodzić się z rozważaniami Sądu Okręgowego co do przedawnienia.

Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.. Nie budzi wątpliwości, że taką czynnością jest też wniosek o zawezwanie do próby ugodowej (art. 184 i n. k.p.c.). Należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, że przerwanie biegu przedawnienia dotyczy tylko roszczenia zgłoszonego we wniosku, które powinno być sprecyzowane co do wysokości, jak i podstawy faktycznej. Według Sądu Apelacyjnego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, sporny wniosek o zawezwanie do próby ugodowej tych kryteriów w pełni nie spełniał z powodów wskazanych przez Sąd I instancji. Jednakże w toku niniejszego postępowania zostało wykazane, a w każdym razie strona pozwana nie zaprzeczyła ostatecznie temu, że objęte niniejszym sporem noty obciążeniowe dotyczące bonusów znajdujące się na kartach akt niniejszej sprawy (k.42, 45, 46, k.50 i 56) są tymi samymi notami, które znajdują się w aktach sprawy pojednawczej (k. 98,94,90,89 i 83 ) i nie zaprzeczył kategorycznie, że są to noty przez niego wystawione i dotyczą roszczeń strony powodowej. W tej sytuacji oraz wobec tego, że z materiału dowodowego sprawy nie wynika, by strona pozwana w toku postępowania pojednawczego miała wątpliwości, o jakie roszczenie chodzi, sama przecież wystawiła faktury i noty obciążeniowe, obejmujące dochodzone przez powoda kwoty, to Sąd Apelacyjny rozpoznający sprawę w niniejszym składzie jest zdania, że obecnie można uznać (art. 316 k.p.c.), że wniosek o zawezwanie do próby ugodowej obejmował roszczenie strony powodowej wynikające z ww. not.

Tak więc w wyniku wniesienia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c., doszło do przerwania biegu przedawnienia w odniesieniu do wszystkich kwot objętych żądaniem pozwu, gdyż w żadnym wypadku do dnia wniesienia pozwu nie upłynęły trzy lata, nawet biorąc pod uwagę daty najbardziej korzystne dla pozwanego. Termin ten zgodnie z art. 124 § 2 k.c. zaczął biec ponownie z dniem 19 września 2012 r., czyli po zakończeniu postępowania w sprawie sygn. akt XV GCo 817/11. Oznacza to, że do przedawnienia roszczeń doszłoby z dniem 19 września 2015 r. Wniesienie pozwu w niniejszej sprawie w dniu 9 czerwca 2015 r. przerwało wobec tego ten bieg w odniesieniu do wszystkich kwot objętych pozwem, także w zakresie odsetek, które stanowią roszczenie akcesoryjne w stosunku do żądania głównego. takie stanowisko jest już utrwalone w orzecznictwie tut. Sądu Apelacyjnego (zob. m.in. wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 lutego 2018 r., VII AGa 111/18 oraz 21 lutego 2018 r., VII AGa 145/18).

Nie oznacza to, że powództwo jest w całości zasadne.

Niezasadny był bowiem zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dotyczący błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego przeprowadzonego na okoliczności związane z wykonywaniem usługi reklamowej objętej fakturą VAT nr M (...) wystawionej na kwotę 1.830 zł.

Odnosząc się zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy na wstępie podnieść, że ugruntowane jest w orzecznictwie stanowisko, że jeśli z danego materiału dowodowego można by wysnuć także inną wersję zdarzeń to jest to za mało, aby apelacja mogła odnieść skutek. Trzeba w apelacji wykazać dlaczego rozumowanie Sądu jest błędne jeśli chodzi o ocenę konkretnych dowodów. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź z doświadczeniem życiowym. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza zatem samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd Okręgowy przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 970/00, Legalis), a tego rodzaju przekonywujących argumentów w apelacji zabrakło. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, aniżeli przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmienna ocena, niż ocena sądu.

W przedmiotowej sprawie skarżący, uzasadniając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., argumentował jedynie w ten sposób, że Sąd Okręgowy oparł się błędnie na dowodzie w postaci zdjęcia, które nie mogło stanowić dowodu na okoliczność wykonania przez pozwanego usług reklamowych na rzecz powoda, bowiem nie wiadomo gdzie i w jakiej dacie jest wykonane oraz nie ma na nim towaru powoda. Tymczasem skarżący pomija to, co trafnie podnosi pozwany w odpowiedzi na apelację, że Sąd I instancji ustalenia w powyższej kwestii poczynił nie tylko na podstawie ww. zdjęcia, ale przede wszystkim na podstawie uznanych za wiarygodne zeznań świadka W. k. 772, pracownika pozwanego, który po okazaniu mu zdjęcia zeznał, że obrazuje ono akcję marketingową, ekspozycję przykasową towarów powoda, zeznał, iż sam zrobił to zdjęcie w sklepie (...), wyjaśniając szczegółowo na podstawie czego może to potwierdzić oraz opisał przebieg negocjacji i ustalenia odnośnie planowanej akcji marketingowej. Skarżący natomiast w apelacji w żaden sposób nie zakwestionował oceny zeznań tego świadka dokonanej przez Sąd Okręgowy. Stąd powyższy zarzut nie mógł odnieść skutku i mógł być potraktowany jedynie jako polemika z prawidłowym ustaleniem Sądu I instancji w powyższym zakresie.

Z tego też względu, przy niepodważeniu ustalenia Sądu I instancji co do tego, że zostało w sprawie wykazane, iż pozwany wykonał usługę reklamową, której dotyczy faktura VAT nr (...) wystawiona na kwotę 1.830 zł oraz wobec niezakwestionowania skutecznie w apelacji tego, że wynagrodzenie pozwanej za tę usługę było nieekwiwalentne w stosunku do świadczenia pozwanej, powództwo zasadnie podlegało oddaleniu tym zakresie, gdyż trafnie Sąd

Okręgowy przyjął, że brak było podstaw do uznania, że zaistniała przesłanka uznania kwoty 1.830 zł za inną niż marża handlowa opłatę za przyjęcie towaru do sprzedaży.

Sąd Apelacyjny podziela także w całości argumentację prawną Sądu Okręgowego w zakresie premii i bonusów i nie ma zatem konieczności jej powtarzania. Z tego też względu zarzut naruszenia art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że pobrane opłaty z tytułu bonusów nie stanowią deliktu, był oczywiście nietrafny. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał i wyjaśnił dlaczego uznaje te opłaty za niedozwolone jako mające charakter opłat, o których mowa w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. oraz w art. 3 u.z.n.k., a oddalenie powództwa w tym zakresie wynikało jedynie z uznania przez Sąd Okręgowy, że roszczenie to jest przedawnione.

Niemniej błędne podniesienie zarzutu naruszenia prawa materialnego tj. art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. poprzez jego błędną wykładnię zamiast zarzutu naruszenia art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. przez jego niezastosowanie nie powoduje, że jego naruszenie nie mogło odnieść skutku, bowiem za utrwalone należy uznać stanowisko, że naruszenie prawa materialnego sąd rozpoznający apelację bierze pod rozwagę z urzędu, niezależnie od zarzutów apelacji, ale oczywiście w granicach zaskarżenia (zob. art. 378 § 1 k.p.c.). Stąd apelacja w zakresie roszczenia powoda co do kwoty 2.401,81 zł, na którą składa się kwota z not obciążeniowych objętych pozwem, a wystawionych z tytułu bonusów, podlegała uwzględnieniu, skoro jak wyżej wskazano, nie było podstaw do uznania, że powództwo w tym zakresie jest przedawnione.

W związku z powyższym zaskarżony wyrok podlegał częściowej zmianie, która polegała na częściowym uwzględnieniu powództwa co do kwoty 2.401,81 zł wraz odsetkami od tej kwoty od dnia 23 lipca 2013 r. na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 15 ust. 1 pkt 4 i art. 3 u.z.n.k. oraz art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Odsetki zostały zasądzone od dnia 23 lipca 2013 r. tj. od terminu, jaki został wskazany w wezwaniu do zapłaty z dnia 15 lipca 2013 r., doręczonym pozwanemu w dniu 17 lipca 2013 r. (k. 29) oraz przy uwzględnieniu, że pozwany nie zakwestionował tego, iż termin ten może być w stosunku do niego uznany za niezwłoczny w rozumieniu art. 455 k.c.

Konsekwencją powyższego była także konieczność częściowej zmiany rozstrzygnięcia zawartego w punkcie drugim zaskarżonego wyroku w przedmiocie kosztów procesu za pierwszą instancję, o których orzeczono odpowiednio do stopnia, w jakim każde ze stron ulega swojemu przeciwnikowi tj. rozdzielono je stosunkowo na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 i 3 k.p.c.

***W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok został częściowo zmieniony w oparciu treść art. 386 § 1 k.p.c., a w pozostałym zakresie apelacja została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.***

***O kosztach postępowania apelacyjnego także orzeczono stosownie do wyniku sporu na podstawie 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804 z póź. zm.) w wersji tego przepisu, która weszła w życie po 27 października 2016 r. z uwagi na to, że apelacja została wniesiona w lutym 2017. Kwota jaka została zasądzona od pozwanego na rzecz powoda z powyższego tytułu tj. kwota 215,34 zł została wyliczona w następujący sposób. Suma kosztów obu w postępowaniu apelacyjnym to kwota 1562 zł (opłata od apelacji 212 zł właściwa przy w.p.z. 4.322 zł i koszty zastępstwa prawnego każdej ze stron po 675 zł). Powód wygrał sprawę w 57%, a zatem obciąża go 43% sumy ww. kosztów czyli kwota 671,66 zł, a skoro poniósł koszty wyższe - w wysokości 887 zł (opłata od apelacji 212 zł i koszty zastępstwa 675 zł), to pozwany obowiązany jest zwrócić powodowi różnicę pomiędzy kosztami poniesionymi przez powoda, a kosztami jakie go faktycznie obciążały.***